

Sygn. akt I ACa 943/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. R.**

przeciwko (...) **S.A. w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 6 sierpnia 2015 r. sygn. akt I C 591/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.025,96 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka Z. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwot: 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią syna (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.) oraz 15.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podał, że wypłacił już powódce 35.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej i świadczenie to zawierało w sobie także element zadośćuczynienia po śmierci osoby

bliskiej. Podniósł też, że brak jest podstaw do upatrywania żądań powódki w treści art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., gdyż nie wykazała ona aby przeżycia związane ze śmiercią syna wykraczały poza oznaki normalnego procesu żałoby.

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 16 października 2014 r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.873,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; obciążył pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotą 2.827,50 zł tytułem zwrotu części poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa; nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa z roszenia zasądzonego na rzecz powódki kwotę 422,50 zł tytułem zwrotu części poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów sądowych od nie uwzględnionej części powództwa.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu (...) w miejscowości Ł. gm. P. doszło do zdarzenia drogowego, podczas którego M. Ż., kierując samochodem ciężarowym marki M. nr rej. (...), naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas manewru wymijania, nie zachowując należytej ostrożności i bezpiecznego odstępu od wymijanego pojazdu, zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do bezpośredniego zajechania drogi i czołowego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem marki V. (...) nr rej. (...), w wyniku czego śmierć poniósł kierujący tym pojazdem J. R..

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2007 r. Sąd Rejonowy w Pułtusku uznał M. Ż. winnym popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. i skazał go na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 5 lat próby (sygn. akt II K 13/07).

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego (polisa nr (...)).

W chwili śmierci syn powódki J. R. miał 35 lat, pracował jako funkcjonariusz Służby Więziennej, uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie ok. 2.800 zł miesięcznie. Zmarły był kawalerem i nie pozostawał w stałym związku z inną osobą. Mieszkał z powódką i prowadził z nią wspólne gospodarstwo domowe, przekazując na wspólne utrzymanie kwotę 1.000 zł miesięcznie oraz załatwiał niezbędne sprawy życia codziennego. Zmarły wspierał też powódkę psychicznie i był dla niej osobą najbliższą. Razem spożywali posiłki, odwiedzali rodzinę, spędzali święta i uzgadniali decyzje w ważnych dla domu sprawach.

Z. R. w dacie śmierci syna J. R. miała 58 lat, była osobą bezrobotną i utrzymywała się z renty rodzinnej w kwocie ok. 800 zł przyznanej po śmierci męża. Jej córka E. B. założyła własną rodzinę, zamieszkuje w sąsiednim budynku, prowadząc z mężem oddzielne gospodarstwo domowe.

Po śmierci jedyne go syna załamała się i nadal odczuwa jego brak. Nieustannie dręczy ją świadomość, że syn już nie wróci. Co tydzień odwiedza grób zmarłego. Po jego śmierci nie leczyła się u psychiatry ani psychologa, korzystając jedynie ze wsparcia i opieki ze strony członków najbliższej rodziny (córki, wnuczki i zięcia) oraz doraźnie przyjmowała leki nasenne oraz uspokajające. Obecnie powódka zamieszkuje samodzielnie, może liczyć na pomoc i wsparcie zamieszkującej po sąsiedzku córki i jej rodziny. Otrzymuje rentę rodzinną po zmarłym synu w kwocie 2.400 zł (netto) miesięcznie.

(...), działające w imieniu powódki, pismem z dnia 3 stycznia 2007 r. zgłosiło pozwanej roszczenie w łącznej kwocie 103.370 zł tytułem odszkodowania, z czego 100.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Decyzją z dnia 2 marca 2007 r. pozwana przyznała powódce łączną kwotę 38.370 zł, na którą składały się: 35.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej oraz 3.370 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczył, że zdarzenie, z którym powódka wiąże swoje roszczenia, miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2008 nr 116 poz. 731). Tym samym w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należy stosować przepisy sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego. Dlatego też rozstrzygając kwestię odpowiedzialności ubezpieczyciela w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osobę bliską zmarłego, Sąd podzielił ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej (art. 23 k.c. i art. 24 k.c.) i uzasadnić przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

W związku z tym wskazał, że śmierć J. R. naruszyła dobra osobiste powódki, albowiem więź rodzicielska stanowi jedną z silniejszych więzi międzyludzkich, podlegających ochronie prawnej. Wynika to przede wszystkim z ochrony prawa do życia w pełnej rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych między dzieckiem a rodzicem. Wiąż ta zapewnia rodzicom i dzieciom poczucie bezpieczeństwa oraz wzajemne wsparcie i pomoc. Zauważył przy tym, że gdyby nie nagła i tragiczna śmierć syna, Z. R. mogłaby liczyć na jego pomoc we wszystkich sprawach życia codziennego. Mimo, że zmarły był dorosłym, pracującym i samodzielnym mężczyzną, więź łącząca go z matką nie uległa osłabieniu, a wręcz przeciwnie wskutek wspólnego zamieszkiwania, prowadzenia spraw oraz wspierania się wzajemnie doszło do jej zacieśnienia i wykształcenia między nimi wręcz przyjacielskiej relacji. Zdaniem Sądu I instancji, nagłe zerwanie pozytywnych i intensywnych więzi stanowiło naruszenie dóbr osobistych powódki. Uznał, że przemawia to za koniecznością zasądzenia, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., na rzecz powódki zadośćuczynienia w pełnej dochodzonej pozwem wysokości, tj. 100.000 zł. Stwierdził, że kwota ta stanowić powinna słuszną rekompensatę za krzywdę poniesioną przez powódkę w związku z utratą najbliższej dla niej osoby – syna.

Zauważył przy tym, że wprawdzie pozwany twierdził, iż kwota 35.000 zł wypłacona tytułem odszkodowania zawierała w sobie zadośćuczynienie, ale nie był w stanie w żaden sposób wykazać, w jakiej stopniu wypłacone świadczenia miało charakter odszkodowania, a w jakim zadośćuczynienia. Z zaofiarowanych przez obie strony dokumentów wynikało zaś, że omawiana kwota została wypłacona jako odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.).

O odsetkach od zasądzonej kwoty rozstrzygnął zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Wskazał, że skoro odpis pozwu doręczony został pozwanemu w dniu 15 września 2014 r., zatem z upływem 30 dni tj. w dniu 16 października 2014 r. roszczenie powódki o zadośćuczynienie stało się wymagalne.

Sąd I instancji nie uwzględnił natomiast roszczenia powódki o zasądzenie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.). Zauważył, że w 2007 r. powódka otrzymała od ubezpieczyciela kwotę 35.000 zł z tego tytułu, a obecnie nie wykazała, iż to odszkodowanie powinno być przyznane w wyższej kwocie, ani z czego owa nadwyżka miałaby wynikać.

O kosztach procesu postanowił na podstawie art. 100 k.p.c. mając na uwadze wynik postępowania (87% - 13%). O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując je pobrać od stron na rzecz Skarbu Państwa, proporcjonalnie do wyniku sprawy.

Apelację od tego wyroku, w części co do zasądzenia kwoty 55.000 zł z odsetkami od dnia 16 października 2014 r., wniósł pozwany, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez przyjęcie, że:

-powódce przysługuje zadośćuczynienie za śmierć syna, pomimo że zdarzenie to miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.,

-zadośćuczynienie należne powódce winno wynieść 100.000 zł, choć zebrane dowody wskazują, że jest to kwota zawyżona, nieadekwatna do rozmiaru poniesionej przez nią krzywdy;

2)art. 233 § 1 k.p.c. przez poczynienie ustaleń sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym i:

-nie uwzględnienie tego, że: proces żałoby u powódki przebiegał naturalnie bez objawów zagrażających jej zdrowiu, nie korzystała ona z pomocy specjalistycznej, a nadto po śmierci syna otrzymuje rentę w kwocie 2.400 zł miesięcznie,

-przyjęcie, że powódka dotkliwie odczuła śmierć syna, a jej życie zmieniło się na zawsze w sytuacji, gdy nie wykazała ona, że jej żałoba wykraczała poza oznaki normalnego przebiegu tego procesu i miała wpływ na jej życie,

3)art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom powódki, pomimo że miała interes w osiągnięciu korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia.

Wnosił o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa co do kwoty 55.000 zł z odsetkami od dnia 16 października 2014 r. albo uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwany ubezpieczyciel przede wszystkim kwestionował w niej prawo domagania się przez Z. R. zadośćuczynienia za śmierć syna i przyznanie jej z tego tytułu stosownego zadośćuczynienia. Dlatego też wstępnie zaznaczyć należy, że bezspornym w sprawie jest, iż śmierć syna powódki miała miejsce w dniu 11 kwietnia 2008 r., a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., wprowadzonego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731). Przepis ten pozwala przyznać najbliższym członkom rodziny odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ale jedynie w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych po 3 sierpnia 2008 r.

W stanie prawnym miarodajnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy roszczenia o zadośćuczynienie mógł domagać się tylko pokrzywdzony, czyli osoba, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy (art. 445 § 1 k.c.). Wyjątek od tej zasady wynikał z treści § 3 tego przepisu. Stanowi on, że roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo, gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Takiej sytuacji niniejsza sprawa nie dotyczy. Także Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał pogląd, że roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie, określone jako czyn niedozwolony. (...) w rozumieniu art. 444 k.c. i art. 446 k.c. jest ten, przeciwko któremu było skierowane niedozwolone działanie sprawcy szkody. Osobom trzecim, pośrednio - poprzez czyjąś śmierć - poszkodowanym przysługują własne uprawnienia, ale jedynie w zakresie przewidzianym w art. 446 § 2 i 3 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r. w sprawie, IV CR 419/77, z dnia 13 października 1987 r. w sprawie IV CR 266/87, z dnia 28 grudnia 1972 r. w sprawie I CR 615/72, z dnia 24 sierpnia 1977 r. w sprawie IV CR 300/77, z dnia 28 grudnia 1972 r. w sprawie I CR 615/72).

Zatem w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, gdzie powódka – w związku ze śmiercią syna - domagała się zadośćuczynienia za krzywdy w postaci cierpień psychicznych i fizycznych, zastosowanie mógł mieć wyłącznie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny podziela ukształtowane i utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 OSNC 2011/B poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/2011 OSNC 2012/1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego - Izba Cywilna: z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 OSNC 2010/C poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r. II CSK 537/2010 LexPolonica nr 3917512, z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/2010 OSNC 2011/B poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/2010 LexPolonica nr 2817828 i z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/2011 LexPolonica nr 3997272). W orzeczeniach tych bliżej sprecyzowano oraz rozwinięto pojęcie i charakter tego dobra osobistego oraz przesłanki jego ochrony, przy uwzględnieniu, że treść tego prawa musi być zawsze zindywidualizowana. Wynika z nich również, że Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne udzielenie ochrony w zakresie kompensacji szkód niemajątkowych wynikłych z naruszenia dóbr osobistych na ogólnej

podstawie, jaką jest art. 448 k.c. Zgodnie zatem ze stanowiskiem wypracowanym w judykaturze Sądu Najwyższego, odpowiedzialność ubezpieczonego obejmowała także oparte na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu naruszenia dóbr osobistych członków rodziny zmarłego.

Oznacza to, że więź rodzinna winna być traktowana jako szczególne dobro osobiste i być poddana ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wprowadzenie zaś art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził też, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) - w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (uchwała z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul.SN 2012/12/11, M.Prawn. 2013/2/58).

Wskazać też należy, że w orzecznictwie i w piśmiennictwie, w zasadzie zgodnie przyjmuje się, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Wbrew poglądom pozwanego, powódka istnienie takiej więzi wykazała.

Nadmienić również trzeba, że samo istnienie więzi emocjonalnej, która łączyła powódkę ze zmarłym synem, nie jest jeszcze wystarczającą przesłanką do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd orzekający może bowiem, ale nie musi przyznać zadośćuczynienia (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c., jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia, jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05).

W niniejszej sprawie, Sąd I instancji jednak te wszystkie okoliczności wziął pod uwagę i trafnie doszedł do przekonania, że powódka wykazała istnienie przesłanek do wypłaty jej stosownego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do osobistej więzi z synem oraz prawa do życia w pełnej rodzinie. Powyższe pozwala na uznanie, że żądanie zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynień było usprawiedliwione, co do zasady.

Przechodząc zaś do oceny części apelacji zmierzającej do zakwestionowania wysokości przyznanego zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny uznał, że przyznana w związku z tragiczną śmiercią jedyne go syna kwota 100.000 zł, w pełni rekompensuje doznaną krzywdę i złagodzi cierpienia wywołane ich utratą. W piśmiennictwie i praktyce sądowej, przyjmuje się, że na wysokość tego świadczenia wpływają m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że kryteria te zostały uwzględnione przez Sąd I instancji. Zwrócił on bowiem uwagę, że w wyniku tragicznego wypadku drogowego, powódka utraciła bardzo bliskiego sobie członka rodziny, z którym była silnie związana i z którym tworzyła szczęśliwą i zgodną rodzinę. Trafnie też zaakcentował, że J. R. był jedynym synem powódki, wspólnie z nią mieszkał, towarzyszył w zasadzie we wszystkich chwilach jej życia oraz stanowił dla niej wsparcie i to nie tylko pod względem finansowym, ale przede wszystkim psychicznym, tak niezbędnym zwłaszcza po tym, jak powódka została wdową. Śmierć J. R. i związane z nią naruszenie tak silnych więzi rodzinnych niewątpliwie zasługiwało na wzmożoną ochronę, co z kolei oznacza, że zasądzone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanej przez Z. R. krzywdy.

W tym miejscu należy również zaznaczyć, że w orzecznictwie sądowym konsekwentnie przyjmuje się, iż określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie Sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, który przeprowadzając postępowanie dowodowe powinien dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzanego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono nieodpowiednie jako rażąco – wygórowane lub rażąco niskie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, poz.53, Państwo i Prawo (...) str. 170, LexPolonica nr 319824).

Sąd Okręgowy, jak wynika z przytoczonego powyżej wyводу, wziął pod rozwagę wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i właściwie ocenił ich wpływ na rozmiary należnego powódce zadośćuczynienia. Zgodzić się należy z jego konstatacją, że zasądzona kwota 100.000 zł, jest znaczną sumą w miejscowych warunkach i powinna być wystarczająca, aby w sposób należyty zrekompensować skarżącej wykazane przez nią skutki zdarzenia.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie było również żadnych podstaw do zaliczenia na poczet zasądzonego zadośćuczynienia kwot wypłaconych już powódce w ramach postępowania likwidacyjnego. Z treści wydanej przez pozwanego decyzji o przyznaniu odszkodowania wyraźnie bowiem wynika, że świadczenie w kwocie 35.000 zł zostało przyznane Z. R. w oparciu o przepis art. 446 § 3 k.c., czyli z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej. W obecnej zaś sprawie powódka dochodziła roszczenia z tytułu zadośćuczynienia, a zatem przy ustaleniu jego wysokości nie istniały żadne przesłanki do uwzględnienia kwot wypłaconych w oparciu o inną podstawę prawną.

W tych okolicznościach uznać należało, że apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało jej oddaleniem, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą postanowił na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490).

(...)